

Sygn. akt II Ca 1178/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach - II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Rafał Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2017 r. w Kielcach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko M. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Opatowie z dnia 12 czerwca 2017 r.,
sygn. akt I C 302/17 upr.

oddala apelację.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)

(...)

SSO Rafał Adamczyk

II Ca 1178/17

UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanej M. Z. kwoty 196,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Powód wskazał, że (...) SA zawarła z pozwaną umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Wierzytelność z tej umowy została nabyta w drodze przelewu przez easyDEBT (...), a następnie przez stronę powodową, która ujawniła wierzytelność w swojej księdze rachunkowej.

Wyrokiem zaocznym z dnia 12 czerwca 2017 r., wydanym w sprawie I C 302/17 upr., Sąd Rejonowy w Opatowie oddalił powództwo oraz obciążył powoda poniesionymi przez niego kosztami postępowania sądowego. Sąd pierwszej instancji podniósł, iż powód nie wykazał zasadności żądania pozwu, bowiem twierdzenia przytoczone w pozwie budzą uzasadnione wątpliwości w zestawieniu z przedłożonymi dokumentami, z których nie wynika, aby (...) SA zawarła z pozwaną umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, a następnie wypowiedziała tę umowę z winy pozwanej

i wezwała pozwaną do zapłaty należności za świadczone usługi. Brak jest też dokumentów potwierdzających, aby wierzytelność została przeniesiona na powoda.

Strona powodowa wniosła apelację od tego wyroku. Zaskarżyła orzeczenie Sądu Rejonowego w całości, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 339 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa w sytuacji, gdy skoro strona pozwana nie stawiała się na rozprawę, to wówczas Sąd pierwszej instancji powinien przyjąć za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, ponieważ nie budziły one uzasadnionych wątpliwości oraz nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa,

- art. 232 k.p.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że strona powodowa nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, w szczególności w zakresie legitymacji czynnej powoda oraz wysokości i zasadności istnienia zobowiązania strony pozwanej względem strony powodowej, podczas gdy powód przedstawił dowody wykazujące przejście wierzytelności, jak również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, które wobec niestawienia się pozwanego na rozprawę i niezajęcia stanowiska w sprawie powinny być uznane za dowody wystarczające do udowodnienia wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną w sposób wybiórczy, a przez to uznanie przez Sąd pierwszej instancji, że powód nie udowodnił, iż przysługuje mu legitymacja czynna oraz nie udowodnił wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia, podczas gdy powód przedłożył do akt niniejszej sprawy dokumenty wykazujące przejście wierzytelności, jak również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, które to dokumenty wprost wskazują wysokość i zasadność dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia, jak również wskazują na legitymację czynną powoda,

- art. 245 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. przez uznanie, że dokumenty prywatne przedstawione przez powoda nie dowodzą w sposób wystarczający wysokości i wymagalności jego roszczenia i uznanie, że wyłącznie dokumenty urzędowe mogą stanowić wiarygodny dowód w postępowaniu sądowym, podczas gdy z przedłożonych przez powoda dokumentów prywatnych i urzędowych można wywieść zasadność roszczenia dochodzonego pozwem;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 6 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód nie zadośćuczynił spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i nie udowodnił faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności w zakresie legitymacji czynnej powoda oraz w zakresie wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia, co stoi w sprzeczności z przedłożonymi do pozwu dokumentami, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy i zaniechanie przez Sąd pierwszej instancji zbadania podstaw żądania powoda,

- art. 194 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 1896, ze zmianami) przez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia, podczas gdy sam wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu stanowi dowód tego, że określona kwota wierzytelności jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tej księdze zdarzenia, co powoduje - wobec nieprzedstawienia przez pozwanego odmiennych dowodów, konieczność uznania, że dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza wysokość dochodzonego roszczenia,

- art. 509 § 1 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód przedłożonymi dokumentami nie wykazał przejścia uprawnienia na rzecz następcy prawnego, a w konsekwencji nie przysługuje mu legitymacja czynna, podczas gdy powód przedłożył do akt sprawy umowę przelewu wierzytelności wraz z wyciągiem z elektronicznego

załącznika do umowy, które potwierdzają fakt nabycia przez powoda wierzytelności dochodzonej w niniejszym postępowaniu,

- art. 511 k.c. przez jego wykładnię objawiającą się przyjęciem, że załącznik konkretyzujący przelewaną wierzytelność powinien być opatrzony podpisem stron, a zatem zostać sporządzony w formie pisemnej, podczas gdy przepisy prawa materialnego przewidują wyłącznie, aby przelew był stwierdzony pismem, a pojęć tych nie można tożsamo interpretować.

Podnosząc powyższe zarzuty, strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, wraz z kosztami zastępstwa procesowego. Strona powodowa domagała się ewentualnie uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Funkcją apelacji wniesionej w postępowaniu uproszczonym nie jest ponowne rozpoznanie sprawy, lecz wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd pierwszej instancji. Sąd odwoławczy nie rozpoznaje zatem sprawy na nowo w granicach zaskarżenia i nie ocenia powództwa (roszczenia), lecz tylko bada trafność (poprawność) zaskarżonego rozstrzygnięcia w ramach sformułowanych zarzutów (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Zarzuty te mogą być oparte na naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 505⁹ § 1¹ k.p.c.).

Chybiony jest zarzut nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Rejonowy. Sąd ten szczegółowo odniósł się do argumentacji przedstawionej przez stronę powodową w związku z żądaniem zgłoszonym w sprawie.

Nie jest zasadny zgłoszony przez stronę powodową zarzut naruszenia art. 339 § 2 k.p.c., nakazującego - jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie - przyjęcie za prawdziwe okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Nie można zgodzić się ze skarżącym, iż wydanie wyroku zaocznego wiąże się z automatycznym uznaniem wszelkich twierdzeń strony powodowej za prawdziwe. Niezajęcie przez pozwanego stanowiska odnośnie żądania pozwu nie zwalnia powoda od wykazania istnienia ważnego zobowiązania łączącego strony i powołania się na okoliczności faktyczne, z których to zobowiązanie wynika. Niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 k.p.c. domniemania prawdziwości twierdzeń powoda, Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do nich z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu; w tym zakresie nie obowiązuje bowiem domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c. Negatywny wynik tych rozważań skutkuje wydaniem wyroku zaocznego oddalającego powództwo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r., I CKU 85/98, LEX nr 1216211; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 r., III CRN 30/72, LEX nr 7094) Analizując twierdzenia strony powodowej, Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał na takie istotne wątpliwości. Powód w uzasadnieniu pozwu zaznaczył, że dochodzona przez niego wierzytelność została nabyta w drodze umowy cesji i wynika wprost z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, zawartej pomiędzy (...) SA a pozwaną - w kwocie stanowiącej wartość przedmiotu sporu (k. 2). Wierzytelność nie została jednak bliżej opisana, w szczególności nie można określić, czego dotyczyło zobowiązanie pozwanej. Samo powołanie się w uzasadnieniu pozwu na to, że roszczenie ma źródło w umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych, bez dołączenia jej do pozwu, nie może być uznane za wystarczającą podstawę faktyczną powództwa, co - wbrew zarzutom apelacji - podkreślił Sąd Rejonowy

w motywach zaskarżonego orzeczenia. Sąd ten trafnie przyjął, iż nieprzedłożenie przez powoda dokumentów, z których ma wypływać dochodzone roszczenie, a zwłaszcza brak umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, uniemożliwia weryfikację wysokości żądanej należności, sposobu jej naliczenia i stanu wymagalności. Z treści pozwu wynika, że strona powodowa zdawała sobie sprawę z niekompletności przedstawionej dokumentacji, skoro zastrzegła, iż wymienioną umowę i inne dokumenty (faktury, noty obciążeniowe i odsetkowe) okaże na rozprawie (k. 2). Nie powinno więc dziwić skarżącego, że również Sąd pierwszej instancji powziął wątpliwości co do twierdzeń faktycznych przytoczonych w pozwie. Trzeba przy tym dodać, iż sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności (art. 207 § 6 k.p.c.). Tymczasem strona powodowa, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, z góry założyła, iż nie dołączy do pozwu wszystkich dokumentów niezbędnych do udowodnienia jej żądania, ewentualnie okaże je na rozprawie, dopiero w razie zakwestionowania przez pozwaną faktu istnienia roszczenia. Nawet w przypadku bierności strony pozwanej sąd orzekający musi mieć możliwość oceny żądania powoda. W tej sytuacji, konieczne stało się przeprowadzenie przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego, ograniczonego do analizy dokumentów, która doprowadziła ten Sąd do prawidłowego wniosku o bezzasadności powództwa. Pełnomocnik powoda nie stawiał się na rozprawę, nie przedstawił innych dowodów, zatem Sąd pierwszej instancji wydał wyrok na podstawie materiału dowodowego przedłożonego wraz z pozwem. Wymieniony w uzasadnieniu apelacji przepis art. 208 § 1 k.p.c. nie ma na celu żądania przez przewodniczącego od powoda, aby przedstawił dokumenty potrzebne do udowodnienia roszczenia. Ustawa nie nakłada na sąd obowiązku wskazywania stronie, jakie i w jakiej formie ma złożyć dowody, a tym bardziej nie zobowiązuje do wyręczania strony w udowadnianiu jej twierdzeń.

Ze względu na treść art. 6 k.c., do osoby wnoszącej pozew należy wykazanie faktów pozytywnych, stanowiących podstawę powództwa, gdyż z faktów tych wywodzi ona swoje prawo (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). W sprawie o świadczenie pieniężne – a zatem i w przedmiotowym procesie – powód jest zobowiązany udowodnić zarówno zasadę roszczenia, jak i jego wysokość. Strona powodowa jest zwolniona od przeprowadzania dowodów jedynie w wypadkach przewidzianych w przepisach postępowania, tj. w art. 228 – 231 k.p.c. i w art. 234 k.p.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2004 r., IV CK 215/04, LEX nr 284219; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2004 r., IV CK 220/04, LEX nr 197659). Dopiero zatem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, pozwany może zgłosić własne dowody w celu obalenia twierdzeń powoda. Wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodu wynikający z treści przepisu art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Tym samym powód powinien przedstawić już wraz z pozwem dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając pozwanemu oraz sądowi ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy, czego strona powodowa nie uczyniła z wiadomych tylko sobie przyczyn.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. oraz art. 245 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c., w których apelujący kwestionuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę materiału dowodowego, należy stwierdzić, że są one bezzasadne. Formułując powyższe zarzuty, powód forsował tezę, iż dowody w postaci dokumentów wykazujących przejście wierzytelności oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego są wystarczające do udowodnienia wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia. Przedstawienie przez skarżącego własnej, subiektywnej oceny dowodów, bez należytego wykazania, w jaki sposób Sąd pierwszej instancji naruszył zasady logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, nie może osiągnąć skutku zamierzonego przez stronę powodową. Wbrew stanowisku apelującego, przedłożony przez niego materiał dowodowy w postaci umowy ramowej cyklicznego przelewu wierzytelności z dnia 5 lutego 2016 r. (k. 9 – 10v), porozumienia nr (...) do tej umowy z dnia 19 kwietnia 2016 r. (k. 10v), umowy przelewu wierzytelności z dnia 19 maja 2016 r. (k. 11 – 11v) wraz z wyciągiem z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 19 maja 2016 r. (k. 5) nie wykazał nabycia skonkretyzowanej wierzytelności pierwotnie przysługującej (...) SA, a następnie easyDEBT (...) wobec pozwanej, w tym źródła tej wierzytelności oraz jej wysokości, a tym samym nie udowodnił, aby (...) z siedzibą

w W. posiadał legitymację procesową czynną do wystąpienia przeciwko M. Z. z roszczeniem objętym żądaniem pozwu. Legitymacja procesowa stanowi merytoryczną przesłankę rozstrzygnięcia, podlega badaniu przez sąd z urzędu, niezależnie od jej kwestionowania przez strony. Sąd Rejonowy nie naruszył przy tym przepisu art. 230 k.p.c. W świetle tego przepisu, sąd może uznać za przyznane przez stronę niezaprzeczone twierdzenia drugiej strony o faktach tylko w wypadku, gdy takie domniemane przyznanie jest uzasadnione wszechstronnym rozważeniem wszystkich okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1971 r., II CR 122/71, LEX nr 6935; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 293/03, LEX nr 174169; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2005 r., V CK 260/05, LEX nr 187090; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r., I CSK 348/09, LEX nr 688851; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2010 r., I CSK 456/09, LEX nr 688855; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 298/10, LEX nr 950421). Samo natomiast milczenie jednej ze stron co do twierdzeń strony przeciwnej nie może stanowić podstawy do uznania faktów za przyznane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1975 r., II CR 719/74, LEX nr 7661). Nie dotyczy to także kwalifikacji prawnej tych faktów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r., II CSK 680/08, LEX nr 519278). Niczego nie zmienia w tym zakresie przedłożenie przez stronę powodową wyciągu z ksiąg rachunkowych (...) z siedzibą w W. nr (...) z dnia 2 lutego 2017 r., wystawionego na podstawie art. 194 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 1896, ze zmianami) (k. 3). Jest to dokument prywatny, stanowiący dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Przepis art. 194 ust. 2 przywołanej ustawy wprost pozbawia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym. Taki wyciąg może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania w sprawie, ale jego materialna moc zależy od jego treści merytorycznej, a o tym rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów – art. 233 § 1 k.p.c. Dopiero wynikiem tej analizy jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Przedstawiony przez stronę powodową wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego opisuje wierzytelność w nieprecyzyjny sposób, gdyż nie wskazuje, w wyniku jakich postanowień stosunku prawnego łączącego pozwaną z cedentem powstało zobowiązanie, kiedy stało się wymagalne, według jakiej stopy i za jaki okres wierzycielowi należą się odsetki, w następstwie jakich postanowień stosunku prawnego winny być naliczane odsetki i koszty. Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, iż wierzytelność w podanej wysokości jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie wymienionego w tych księgach zdarzenia, np. przelewu wierzytelności. Dokumenty te mogą więc potwierdzać sam fakt cesji wierzytelności, jednak nie stanowią dowodu skuteczności dokonanego przelewu wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności. W ramach formalnej kontroli rachunkowej nie jest bowiem oceniana strona prawna indywidualnej transakcji i jej następstwa w świetle prawa cywilnego. Rolą prowadzonych ksiąg rachunkowych funduszu jest jedynie wykazanie dokonywanych operacji zakupu lub sprzedaży w celach finansowych. Oznacza to, że sam fakt dokonania zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, że wierzytelność ta istnieje. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do badania tej kwestii. Dla wykazania skuteczności nabycia wierzytelności w drodze cesji konieczne jest przedstawienie odpowiednich dowodów, dotyczących także wysokości nabytej wierzytelności (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r., III CZP 65/09, OSNC 2010/4/51; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2016 r., IV CSK 760/15, LEX nr 2163312; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2017 r., V CSK 492/16, LEX nr 2327141).

Skoro (...) z siedzibą w W. nie udowodnił, aby (...) SA przysługiwała względem M. Z. opisana w pozwie wierzytelność wynikająca z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, to nie zostało też wykazane skuteczne przeniesienie tej wierzytelności na powoda. Przy przelewie wierzytelności cesjonariusza nie chroni dobra wiara, dlatego nabędzie on wierzytelność w takim zakresie i tylko wówczas, gdy służyła ona cedentowi. Przeniesienie wierzytelności odbywa się więc zgodnie z zasadą, że nikt nie może przenieść więcej praw niż sam posiada (nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2014 r., V CSK 620/13, LEX nr 1545108).

Skarżący zgłosił również w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego - art. 509 § 1 k.c. i art. 511 k.c. Sposób sformułowania tych zarzutów i ich uzasadnienie wskazują jednak, iż argumenty podnoszone przez stronę

powodową, tym razem z odwołaniem się do przepisów prawa materialnego, ponownie nawiązując do dokonania przez Sąd Rejonowy błędnej oceny dowodów, polegającej na uznaniu, że powód przedłożonymi dokumentami nie wykazał przejścia uprawnienia na rzecz następcy prawnego, a w konsekwencji nie przysługuje mu legitymacja czynna. Znaczenie tych dokumentów dla udowodnienia roszczenia zostało już wyjaśnione wyżej. Podstawę apelacyjną przewidzianą w art. 505⁹ § 1¹ pkt 1 k.p.c. wypełniają wyłącznie te wadliwości, przy których nieprawidłowe rozumowanie sądu pierwszej instancji dotyczy samej sfery prawnej (errores iuris in iudicando). Mogą one polegać na błędnym zrozumieniu treści bądź znaczenia normy prawnej (naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię) lub na nieprawidłowym przyjęciu czy zaprzeczeniu związku zachodzącego między faktem ustalonym w procesie a normą prawną (naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie). Naruszenia prawa materialnego nie stanowi samo tylko niekorzystne dla strony powodowej rozstrzygnięcie na podstawie określonej obowiązującej normy prawnej. Proces stosowania prawa polega bowiem na ocenie, czy i które okoliczności ustalonego stanu faktycznego podpadają pod hipotezę konkretnego przepisu prawa, przy jednoczesnym właściwym rozumieniu treści i znaczenia poszczególnych elementów tej hipotezy, a następnie - na wnioskowaniu o możliwości skorzystania z dyspozycji danej normy prawnej ze skutkiem dla powoda korzystnym - w postaci uwzględnienia jego żądań bądź negatywnym - przez oddalenie powództwa. Kwestionowanie rozstrzygnięcia jako naruszającego prawo materialne wymaga zatem wykazania, że stan faktyczny ustalony w sprawie nie odpowiada hipotetycznemu stanowi faktycznemu przewidzianemu daną normą prawną, przez co skutki prawne wynikające z tej normy w konkretnym przypadku nie mają miejsca, bądź wykazania mylnego rozumienia przez sąd samej treści lub znaczenia konkretnego przepisu prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1998 r., I CKN 749/97, LEX nr 1219549; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 92/04, LEX nr 194083).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)